

Sygn. akt IV Cz 617/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Słupsku Wydział IV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Jastrzębski (spr)

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska, Henryk Rudy

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 r. w Słupsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku wierzyciela (...) spółki z o.o. z siedzibą w S.

z udziałem dłużnika H. P.

o nadanie klauzuli wykonalności wskutek przejścia uprawnień

na skutek zażalenia wierzyciela

na postanowienie Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 29 marca 2013r., sygn. akt I Co 260/13

postanawia: **oddalić zażalenie.**

Sygn. akt IV Cz 617/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Człuchowie oddalił wniosek wierzyciela o nadanie klauzuli wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 10.02.2012 roku, wydanemu przez Sąd Rejonowy w Lublinie w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1738853/11.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że dokumenty przedłożone do sprawy nie spełniają wymogów z art. 788 k.p.c. Wyjaśnił, że wraz z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności wierzyciel przedłożył odpisy wypisów sporządzone przez notariusza i poświadczone przez działającego w sprawie pełnomocnika procesowego. Treść oświadczeń złożonych przed notariuszem w formie aktu notarialnego przez występujących w imieniu (...)S.w G., (...)(...)oraz (...)(...)i (...) spółka z o.o.z siedzibą w S.wskazuje, że działające w imieniu stron osoby złożyły wyłącznie oświadczenie wiedzy o tym, że na podstawie umów z dnia 27.09.2012 roku i zawartych później aneksów, dokonały powierniczego przelewu wierzytelności, określonych w treści tych aktów załącznikach. Oświadczenia te nie stanowiły w ocenie Sądu I instancji oświadczeń woli, które skutkowałyby przeniesieniem wierzytelności. W tej sytuacji, wierzyciel został wezwany do przedłożenia tychże umów – oryginału, względnie urzędowo poświadczonych odpisów - w celu ustalenia, czy w oparciu o oświadczenia woli zawarte w ich treści rzeczywiście doszło do skutecznego przelewu wierzytelności.

Sąd Rejonowy podniósł, że w odpowiedzi na wezwanie wnioskodawca złożył poświadczone przez pełnomocnika procesowego odpisy wyciągów z umów. Zawierały one wprawdzie oświadczenie o przelewie wierzytelności, jednakże notariusz nie stwierdzał ich zgodności z umową, względnie aneksem zawartym przez strony, a jedynie z wyciągiem z tych umów i aneksów, które zostały mu przedłożone. Tym samym notariusz nie sporządzał wyciągu z dokumentu źródłowego – umów i aneksów do umów – a jedynie potwierdził za zgodność wyciąg przygotowany przez stronę.

Z tego też względu Sąd I instancji uznał, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że wyciąg sporządzony przez stronę odpowiada treści umów i aneksów zawartych między stronami. Okoliczności tej bowiem notariusz nie poświadczył. Podkreślił przy tym, że wyciąg przygotowany przez stronę nie jest ani dokumentem urzędowym, ani dokumentem prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł wierzyciel, domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności oraz zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 788 § 1 k.p.c., polegające na odmowie nadania klauzuli wykonalności z przejściem uprawnień mimo spełnienia przesłanek określonych w tym przepisie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności ma charakter formalno-prawny. Kognicja sądu jest w nim ograniczona do zbadania wymogów formalnych przedstawionego przez wierzyciela tytułu egzekucyjnego. Sąd nie bada zasadności treści tytułu egzekucyjnego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5.09.1967 r., I CZ 20/67, OSPiKA 1968, nr 5 poz. 90), bada natomiast, czy przedstawiony mu dokument nadaje się do wykonania w drodze egzekucji.

Zasada powyższa rozciąga się na sytuacje, gdy – jak w niniejszej sprawie – nastąpiło przejście uprawnienia lub obowiązku na inną osobę. Istotnym jest, że w postępowaniu prowadzonym w trybie art. 788 k.p.c. sąd bada tylko, czy nabywca jest nabywcą prawnym i czy nabycie nastąpiło już po powstaniu tytułu wykonawczego, czy też w toku sprawy, przed jego wydaniem.

Przywołany powyżej przepis art. 788 § 1 k.p.c. stanowi, że jeżeli uprawnienie lub obowiązek po powstaniu tytułu egzekucyjnego lub w toku sprawy przed wydaniem tytułu przeszły na inną osobę, sąd nada klauzulę wykonalności na rzecz lub przeciwko tej osobie, gdy przejście to będzie wykazane dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. Przepis ten ma zastosowanie, jak była o tym mowa powyżej, gdy przejście uprawnienia lub obowiązku nastąpiło po wydaniu tytułu egzekucyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1963 r., III CR 48/63, OSNCP 1964, nr 2, poz. 41).

Przesłanką zatem uzyskania klauzuli wykonalności jest wykazanie przez wierzyciela przejścia praw lub obowiązków za pomocą dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym. Wystarczy, że osnova dokumentu tylko stwierdza fakt przejścia praw lub obowiązków. Sąd ocenia ten dokument pod względem formalnym (np. czy dokument spełnia kryteria wymagane od dokumentu urzędowego), nie może zaś merytorycznie badać, czy do przejścia praw lub obowiązków rzeczywiście doszło. Toteż i w niniejszym postępowaniu wpadkowym Sąd Rejonowy ograniczył się do formalnej analizy dokumentów załączonych do wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wskutek przejścia uprawnień.

Sąd I instancji słusznie uznał, że dokumenty załączone do wniosku o nadanie klauzuli wykonalności nie spełniają kryteriów, o jakich mowa w art. 788 k.p.c. Skarżący wskazuje, że podstawą jego żądania są dokumenty prywatne z podpisem urzędowo poświadczonym. Pomija jednak fakt, że owe „dokumenty prywatne” są w istocie prywatnie sporządzonymi wyciągami z umowy przelewu wierzytelności i jej załączników. Przepisy obowiązującego prawa nie przewidują możliwości swobodnego i „prywatnego” sporządzania wypisów z dokumentów. Owe „dokumenty prywatne” nie zostały zatem sporządzone zgodnie z art. 96 pkt 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku prawo o notariacie, a w konsekwencji takie wypisy nie mają mocy prawnej równej oryginałowi, którą skutecznie poświadczają mogłby zawodowy pełnomocnik strony lub notariusz. Przedłożone wyciągi umowy przelewu wierzytelności i jej aneksów nie mają zatem charakteru ani dokumentu urzędowego, ani dokumentu prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, mocą art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., orzekł, jak w sentencji postanowienia.